



34-latka zostawiła dziecko w aucie. Spadły na nią gromy! Sprawdziliśmy szczegóły incydentu

data aktualizacji: 2017.07.24



Internauci nie szczędzili bardzo gorzkich słów kobiecie, mieszkance naszego powiatu, która po przyjeździe do Zakopanego pozostawiła 7-letniego synka w aucie. Nie wiadomo, jak długo chłopiec siedział w samochodzie, ale gdy zabrano go do szpitala, był w dobrym stanie.

O incydencie jako pierwszy poinformował lokalny Tygodnik Podhalański.

- To są rodzice? Do sądu rodzinnego za usiłowanie zabójstwa, inaczej się tego nazwać nie da - to tylko jeden z komentarzy pod artykułem. Internauci nie pozostawili na zachowaniu turystki suchej nitki. W miejscowej komendzie policji zapytaliśmy o szczegóły zdarzenia.

Okazało się, że zgłoszenie o pozostawionym w samochodzie dziecku zakopiańscy mundurowi otrzymali 20 lipca około godziny 18:50.

- Policjanci udali się we wskazane miejsce, tj. na ul. Tetmajera w Zakopanem, gdzie zauważyli samochód osobowy, a w środku prawdopodobnie śpiące dziecko - odpisał, odpowiadając na nasze zapytanie, mł. asp. Krzysztof Waksmundzki z Komendy Powiatowej Policji z Zakopanem. - Chłopiec w samochodzie nie reagował na stukanie w szybę, a ponieważ była ona uchylona, funkcjonariusze otworzyli samochód bez jej rozbijania czy jakiegokolwiek innego uszkodzenia auta. Dziecko, lat 7, zostało obudzone, było rozespane, ale spokojne. Na wszelki wypadek policjanci wezwali na miejsce

pogotowie, którego załoga nie stwierdziła zagrożenia dla życia lub zdrowia dziecka, jednak profilaktycznie zostało ono zabrane do szpitala. Tam lekarz potwierdził, że dziecko jest w dobrej kondycji, nie jest odwodnione i nic mu nie zagraża, zalecił jedynie krótką obserwację. W międzyczasie funkcjonariusze ustalili kontakt do matki dziecka, mieszkanki powiatu iławskiego, która szybko przybyła na miejsce. Tłumaczyła, że syn zasnął podczas dojazdu do Zakopanego, w związku z czym nie chcąc go wybudzać na czas załatwiania noclegu, pozostawiła go w samochodzie z uchyloną szybą, butelką wody i telefonem. Co do konsekwencji to nie wchodzi tutaj w grę zarzuty z kodeksu karnego, ewentualnie rozważamy przekazanie informacji do sądu rodzinnego, jednak taka decyzja jeszcze nie zapadła.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/51790-34-latka-zostawila-dziecko-w-aucie-spadly-na-nia-gromy-sprawdzilismy-szczegoly-incydentu>